

KATARZYNA BRAUN
MAREK JEZIORAŃSKI

WYCHOWAWCZE ZNACZENIE WOLONTARIATU W PERSPEKTYWIE TEORII I PRAKTYKI PEDAGOGICZNEJ

Wolontariat jest zjawiskiem społecznym, które w ostatnich latach bardzo intensywnie się rozwija. Szczególnie ważną grupą wiekową w tym względzie są ludzie młodzi. To wśród nich ten ruch znajduje najwięcej zwolenników. Badania pokazują, że najliczniejszą grupę polskich wolontariuszy stanowi młodzież szkolna oraz studenci¹, a zatem osoby będące w okresie rozwojowym adolescencji lub wchodzące we wczesną dorosłość. Ten czas rozwoju człowieka cieszy się szczególnym zainteresowaniem pedagogów, zwłaszcza ze względu na coraz bardziej rosnące znaczenie grup społecznych (rówieśniczych) dla młodego człowieka.

Szczególnie interesujące może być zatem poszukiwanie punktów zbieżnych pomiędzy bardziej lub mniej zorganizowanym i ustrukturalizowanym ruchem społecznym z jednej strony a badaniami pedagogicznymi z drugiej. W zamierzeniach tego artykułu to zagadnienie jest głównym celem badawczym. Prowadzone poszukiwania będą wychodziły z dwóch źródeł. Po pierwsze, podjęta zostanie analiza wybranych teorii pedagogicznych pokazujących rozwój osobowy człowieka w kontekście społecznym. Po drugie, podjęta

Dr KATARZYNA BRAUN – asystentka Katedry Pedagogiki Chrześcijańskiej, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: braun.katarzyna@gmail.com

Ks. dr MAREK JEZIORAŃSKI – asystent Katedry Pedagogiki Ogólnej, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: marek.jezioranski2001@gmail.com

¹ Por. J. P r e w ł o c k a, *Zaangażowanie społeczne Polaków w roku 2010: Wolontariat, filantropia, 1%. Raport z badań*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2011, s. 15.

zostanie analiza praktyki pedagogicznej i pedagogicznych badań empirycznych w zakresie wolontariatu. Są to zatem dwie, w pewnym sensie, niezależne drogi, z których pierwszą można określić dedukcyjną a drugą indukcyjną. Przedstawione zagadnienia będą odzwierciedlone w strukturze artykułu.

I. WYCHOWAWCZE ZNACZENIE WOLONTARIATU W TEORII PEDAGOGICZNEJ

Jak wspomniano wcześniej, niniejsza część artykułu będzie podejmowała zagadnienie wolontariatu z perspektywy teorii pedagogicznej. Chodzi tu o teorie konstruowane drogą dedukcyjną. Szczególnie cenne są wybrane kwestie podejmowane przez: Sergiusza Hessena (1887-1950), Emmanuela Mouniiera (1905-1950) oraz Karola Wojtyłę / Jana Pawła II (1920-2005). Wszyscy oni tworzą nurt myślowy zwany personalizmem.

W kontekście teorii dedukcyjnych znaczenie czynnika społecznego w rozwoju osoby jest często uwarunkowane odpowiedzią na pytanie, kim jest człowiek²? Nie sposób zatem pominąć tego zagadnienia. W tym miejscu nie chodzi jednak o przedstawienie szerokiej debaty dotyczącej antropologii wychowania, ale o to, by wybrać z niej te elementy, które będą pomocne w realizacji celu tego artykułu. Na tej podstawie będzie można wyraźniej ukazać i zrozumieć założenia teoretyczne poszczególnych propozycji.

1. WOLONTARIAT – REALIZACJĄ ZADAŃ PONADINDYWIDUALNYCH

Sergiusz Hessen jest przedstawicielem polskiej pedagogiki kultury. Nie należy jednak tego terminu rozumieć wąsko (w sensie subdyscypliny pedagogicznej), ale należy odnosić go do pedagogiki w ogóle³, ponieważ – jak twierdzi Hessen – „o wychowaniu we właściwym znaczeniu można mówić tylko tam, gdzie są jakieś przejawy kultury”⁴, a więc cała właściwie rozumiana pedagogika jest pedagogiką kultury.

² Por. M. N o w a k, *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1999, s. 312.

³ Por. S. H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo „Żak” 1999, s. 63-64.

⁴ Tamże, s. 74.

Wśród kwestii podejmowanych przez tego pedagoga na szczególną uwagę zasługuje teoria rozwoju warstwiczowego oraz zagadnienie zasady ponadindywidualnej. S. Hessen, mówiąc o rozwoju osobowym człowieka, pokazuje, że dokonuje się on na czterech płaszczyznach (warstwach). Należą do nich: 1. Warstwa przyrodnicza, 2. Warstwa życia społecznego, 3. Warstwa kulturowa oraz 4. Warstwa moralna.

1. W warstwie przyrodniczej działanie wychowawcy sprowadza się do „pielęgnowania” lub hodowania wszystkich potencjalności „przyrody” obecnej w człowieku. To rodzaj wychowania indywidualistycznego⁵.

2. Warstwa życia społecznego określa wychowanie mianem „urabiania”. Chodzi bowiem o włączenie jednostki do grupy społecznej, a to nieodłącznie wiąże się z jak najdalej idącym podporządkowaniem jednostki całości społecznej⁶.

3. Dopiero warstwa kulturowa najwłaściwiej opisuje rozwój człowieka. Zakłada ona bowiem, że celem wychowania jest „wykształcenie”, tj. „włączenie jednostki w nurt współczesnej mu nauki, sztuki, prawa, gospodarstwa, a jeszcze wcześniej – w język narodu”⁷. Na podstawie rozumienia komponentów kultury⁸ można powiedzieć, że celem wykształcenia jest współuczestnictwo (wtajemniczenie) jednostki w kulturze.

4. Warstwa moralna wskazuje na szczególnie element rozwoju osobowego człowieka. Z jednej strony wychowanie moralne jest bowiem formą rozwoju człowieka na poszczególnych – wcześniej przedstawionych – warstwach, a z drugiej Hessen mówi o konieczności odrębnego wychowania moralnego. Miałoby ono na celu pełne wyzwolenie człowieka (zbawienie) oraz urzeczywistnienie „absolutnej wspólnoty duchowej”⁹.

Właśnie rozwój warstwy moralnej w człowieku wskazuje na teoretyczne podstawy wychowawczego znaczenia wolontariatu. Bardzo ważne jest bowiem to, że wspomniany cel wychowania moralnego nie może być przedmiotem świadomego zamierzenia. Hessen mówi, że „jest on darem łaski”¹⁰. Nie

⁵ Por. S. H e s s e n, *O sprzecznościach i jedności wychowania. Zagadnienia pedagogiki personalistycznej*, Warszawa: Wydawnictwo „Żak” 1997, s. 160.

⁶ Por. tamże, s. 161.

⁷ Tamże, s. 164-165.

⁸ S. Hessen w kulturze wyodrębnia pięć elementów: nauka, sztuka, gospodarka, religia i prawo oraz moralność. Por. H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*, s. 75.

⁹ H e s s e n, *O sprzecznościach*, s. 171.

¹⁰ Tamże, 170.

znaczy to jednak, że człowiek staje zupełnie bezradny, bierny i zależny od łaski bądź niełaski sił wyższych w tym najważniejszym punkcie swego rozwoju. Hessen wskazuje pośrednią i jedyną drogę do realizacji tego celu. Mówi, że „osobowość [inna nazwa celu wychowania moralnego] kształci się wtedy, kiedy nie troszczy się o siebie, lecz dąży do celów ponadosobowych. Jest ona raczej darem, który człowiek osiąga, kiedy o swojej osobowości zapomina”¹¹. Jest to warunek *sine qua non* pełnego i właściwego rozwoju człowieka. Współcześnie rozwijający się ruch wolontariacki właśnie w tym miejscu spotyka się z teorią pedagogiczną.

Drugim ważnym elementem teorii pedagogicznej S. Hessena jest zagadnienie zasady ponadindywidualnej. Pojawia się ona w kontekście procesu budowania osobowości, która jest celem wychowania moralnego. Punkt wyjścia tego procesu stanowi temperament, będący jest zespołem cech dziedzicznych, którego człowiek nie jest w stanie istotnie zmienić¹². Polem kształtowania osobowości jest natomiast relacja jednostki do środowiska – kultury.

Hessen opisuje ten proces za pomocą pewnego schematu¹³, którego ważnym elementem jest koło. Centrum koła stanowi jaźń człowieka, a długość promienia wskazuje na poziom rozwoju kulturowego społeczeństwa¹⁴, w którym żyje jednostka. Im dłuższy promień koła, tym bardziej rozwinięty dorobek kulturowy danego społeczeństwa. Rozwój osobowości jednostki dokonuje się poprzez jej wolne czyny i wyrażony jest w tym schemacie poprzez punkty zaznaczone na okręgu koła. Sam okrąg natomiast jest symbolem „idealnej linii naszej jaźni”¹⁵, która czasami nazywana jest idealną linią naszej powinności¹⁶. Budowanie osobowości polega zatem na spełnianiu czynów, które mogłyby być umieszczone na okręgu koła albo jak najbliżej niego. Trudność tego zadania polega na tym, że na ludzki, wolny czyn działają trzy siły:

1. Odśrodkowa siła bezwładności – czyny nieodpowiedzialne, dokonane pod wpływem afektu. To władze człowieka „oderwane” od niego, działające

¹¹ Tamże, s. 168.

¹² Por. H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*, s. 109.

¹³ Por. tamże, s. 108.

¹⁴ Chodzi o rozwój wszystkich elementów kultury, a zatem nauki, sztuki, gospodarki, religii i prawa.

¹⁵ H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*, s. 108.

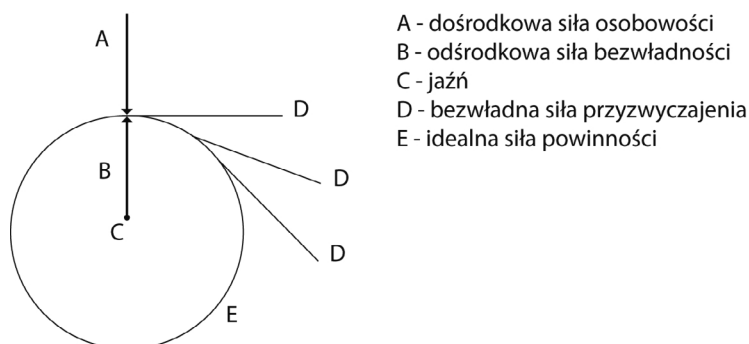
¹⁶ Por. tamże, s. 112.

niejako samoistnie. Stają się przez to siłami zewnętrznymi, poddanymi wpływom środowiskowym. Przy całkowitym poddaniu się tej sile, „człowiek zatracca samego siebie, zaczyna myśleć cudzymi myślami, odczuwać cudzymi uczuciami, działać nie po swojemu”¹⁷.

2. Bezwładna siła przyzwyczajenia – wynika z czynu ludzkiego. To w nim zawarty jest mechanizm, który skłania człowieka do powtórzenia wypracowanego schematu myślenia, mówienia i działania¹⁸. Skutkiem poddania się tej sile może być brak czujności na nowość w życiu człowieka.

3. Dośrodkowa siła osobowości – ona jest gwarantem autentycznego rozwoju osobowego człowieka. Musi przewyciężyć zarówno odśrodkową siłę bezwładności, jak i siłę przyzwyczajenia, ale dzięki temu wzmacnia się wolność osoby i jej niepowtarzalność.

Przedstawione zagadnienia można w następujący sposób oddać na poniższym schemacie.



Źródło: opracowanie własne.

W tym momencie bardzo łatwo można zauważyć, że gdy wzrasta odśrodkowa siła bezwładności, która związana jest ze stopniem rozwoju kulturowego społeczeństwa, to coraz trudniejsze staje się realizowanie idealnej linii

¹⁷ Tamże, s. 118.

¹⁸ Por. tamże, s. 108. Można w tym miejscu przywołać zagadnienie skutków nieprzechodnych czynu ludzkiego, opisanych przez K. Wojtyłę. Wskazuje on na to, że czyn poprzez swój skutek nieprzechodni uprzedmiotawia się w osobie – sprawcy czynu, tzn. staje się tworzywem budującym jej charakter moralny. Por. K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, w: *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń [i in.], Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, s. 194-195.

powinności. Proporcjonalnie musi w tym momencie wzrastać siła A – dośrodkowa siła osobowości. Rozwój kulturowy społeczeństwa jest faktem i nie sposób go zatrzymać. Warto tylko przypomnieć, że pod tym terminem należy rozumieć rozwój gospodarki, nauki, sztuki, religii oraz prawa. Rozwój niesie ze sobą podziały, różnorodność, wielobarwność, wyodrębnianie się nowych obszarów itp.¹⁹ Taki stan rzeczy wymaga od człowieka ciągłego wzmacniania wewnętrznej siły osobowości. Pojawia się zatem bardzo ważne pytanie o to, w jaki sposób tę siłę wzmacniać.

W tym momencie Hessen posługuje się jeszcze jednym schematem. Człowiek, który znajduje się w środku otoczony najrozmaitszymi przejawami kultury, jest przez nie pociągany. Im więcej tych elementów (jak w przypadku kultury rozwijającej się), tym trudniej zachować wewnętrzną wolność. „Dokonać tego można – pisze Hessen – tylko przez postawienie osobowości ponadosobowych celów, gdy w twórczym do nich dążeniu rośnie jego stała siła. Wówczas namagnesowana strzałka temperamentu ludzkiego, powstrzymana w określonym kierunku przez magnes zasady ponadosobowej, nie będzie już odpowiadała na zwykłe poruszenia środowiska”²⁰. Źródłem wzmacniającą wewnętrzną siłę osobowości jest więc stawianie sobie ponadindywidualnych celów i realizowanie ich. W innym miejscu Hessen mówi o tym w następujący sposób: „Wzrost i samo wytworzenie osobowości z temperamentu możliwe są tylko dzięki temu, że ona służy ponadosobowemu zadaniu”²¹, oraz: „jedynie nie mając na względzie wyłącznie swej indywidualności, lecz pracując nad zadaniami ponadindywidualnymi stajemy się indywidualnościami”²².

To pokazuje bardzo wyraźnie, jak założenia teoretyczne Hessena skłaniają go do przyjęcia zasady ponadosobowej jako pewnego „narzędzia” rozwoju osobowości człowieka. Wydaje się, że idea pracy wolontarystycznej w pełni realizuje zagadnienia jego teorii. W jej świetle z takiej działalności najwięcej korzysta sam wolontariusz, ponieważ dzięki temu ma możliwość wzmacniania swojej wewnętrznej siły osobowości. A staje się to tym bardziej konieczne, gdy wśród zmieniających się struktur społecznych (kulturowych) coraz większe znaczenie (zwłaszcza w życiu młodego człowieka) nabiera gąszcz świata internetowego.

¹⁹ Przykładem współczesnych analiz społecznych dotyczących tego zagadnienia może być np.: Z. B a u m a n, *Płynna nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2006.

²⁰ H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*, s. 124.

²¹ Tamże, s. 112.

²² Tamże.

2. WOLONTARIAT – REALIZACJĄ WYZWAŃ NATURY LUDZKIEJ

Ważnym przedstawicielem personalizmu jest Emmanuel Mounier. Jako francuski społecznik i myśliciel, najczęściej kojarzony jest z personalizmem moralno-społecznym²³, ale nierzadko łączony jest z początkami personalizmu w ogóle²⁴. W kontekście zagadnienia wychowawczego znaczenia wolontariatu należy przedstawić zwłaszcza antropologię E. Mouniera. Według tego personalisty, na konstrukcję bytową człowieka składają się takie elementy, jak: 1. Powołanie, 2. Wcielenie i 3. Wspólnota²⁵.

1. Powołanie – określa wymiar duchowy w człowieku. Wyróżnia go ono spośród innych bytów, nadając mu szczególne, uprzywilejowane miejsce w całym świecie istot żyjących. Jednocześnie jest elementem, który wskazuje na pewnego rodzaju misję życiową człowieka. Każda osoba powinna tę misję rozpoznać i zrealizować.

2. Wcielenie – wskazuje na wymiar biologiczny w człowieku. Jest to element, który bardzo mocno wskazuje na cielesność człowieka, a przez to na jego ograniczenia uwarunkowane prawami przyrody. Poprzez ciało człowiek zostaje „wkorzeniony” w świat materialny. Element powołania i wcielenie wzajemnie się uzupełniają.

3. Wspólnota – wskazuje na aspekt horyzontalny człowieka. Personalizm w ujęciu Mouniera bardzo mocno podkreśla to, że osoba potrzebuje drugiej osoby do pełni realizacji swoich potencjałów. W tym miejscu Kartezjuszowskie „myślę, więc jestem” zostaje zamienione na „kocham, więc istnieję”²⁶. Przy czym miłość jest tu rozumiana przede wszystkim jako składanie daru z siebie. Pełnia człowieczeństwa prowadzi do aktu oddania się drugiemu człowiekowi.

Przedstawiona antropologia potwierdza, że myśl personalistyczna znajduje dla siebie miejsce pomiędzy indywidualizmem a kolektywizmem oraz biolo-

²³ Por. I. D e c, *Personalizm*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. nac. A. Mariniarczyk, t. VIII, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2007, s. 123.

²⁴ Por. J. D r a u s, R. T e r l e c k i, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. II, Kraków: „Ignatianum” 2005, s. 143; F. A d a m s k i, *Personalizm i pedagogika personalistyczna*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. IV, Warszawa: Wydawnictwo „Żak” 2005, s. 350.

²⁵ Por. J.M. B u r g o s, *Personalizm*, Warszawa: Centrum Myśli Jana Pawła II 2010, s. 68-69.

²⁶ Por. tamże, s. 69.

gizmem a socjologizmem²⁷. Jest to szczególnie akcentowane poprzez element „powołania” i „wcielenia”. Dla obecnie analizowanej problematyki szczególnie ważne staje się zagadnienie „wspólnoty”. Należy zaznaczyć, że Mounier wskazuje na istotne elementy struktury osobowej człowieka. Wspólnotowość nie jest tylko życzeniowym apelem francuskiego personalisty, ale warunkiem *sine qua non*, dzięki któremu człowiek spełnia się jako osoba. W jego ocenie, człowiek potrzebuje wspólnoty nie tylko w tym celu, by rozwijały się jego kompetencje społeczne, ale przede wszystkim dlatego, by mógł złożyć z siebie dar drugiemu człowiekowi²⁸ i dzięki temu sam wzrastał. Podobnie zatem, jak w teorii pedagogicznej Hessena, i w tym miejscu można zapytać retorycznie, czy więcej zyskuje ten, kto składa z siebie dar, czy ten, kto ten dar otrzymuje. Założenia ideowe wolontariatu wpisują się w teoretyczne analizy Mouniera. To kolejny punkt styczny opisanych we wstępie dwóch dróg. W tym miejscu wolontariat można nazwać realizacją wyzwań natury ludzkiej.

3. WOLONTARIAT – REALIZACJĄ SAMOODDANIA SIĘ OSOBY

Ostatnią propozycją teoretyczną jest ujęcie Karola Wojtyły / Jana Pawła II. Tu również należy rozpocząć od przedstawienia koncepcji antropologicznej.

W traktacie *Miłość i odpowiedzialność* Wojtyła stwierdza, że „człowiek jest przedmiotowo «kimś» – i to go wyodrębnia wśród reszty bytów widzialnego świata, które przedmiotowo są zawsze tylko «czymś»”²⁹. Po tym ogólnym stwierdzeniu biskup krakowski wskazuje cztery elementy wyróżniające człowieka – osobę spośród wszystkich innych bytów. Należą do nich: 1. Rozumność, 2. Życie duchowe, 3. Otwartość na kontakt z obiektywnym światem oraz 4. Nieprzekazywalność.

1. Rozumność³⁰ – jedynie osoba ma naturę rozumną, tj. wyposażoną w rozum i wolną wolę. Te dwa komponenty osoby istnieją ze sobą w ścisłym związku. Wolność bowiem – aby była autentyczna – musi być zależna od prawdy, a ta z kolei odkrywana jest przez rozum. Osoba jest zatem w pełni

²⁷ Por. M. Nowak, *Koncepcja osoby i jej znaczenie w teorii pedagogicznej Stefana Kunowskiego*, w: *W trosce o integralne wychowanie*, red. M. Nowak, T. Ożóg, A. Rynio, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 159.

²⁸ Por. Burgos, *Personalizm*, s. 69.

²⁹ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin: TN KUL 2001, s. 24.

³⁰ Por. tamże.

wolna, kiedy zna prawdę i jej się podporządkowuje, co nazwane zostaje samozależnością³¹.

2. Życie duchowe – budowane jest przez ciągłe poszukiwania przez człowieka autentycznej prawdy i dobra³².

3. Otwartość na kontakt z obiektywnym światem³³ – jest to specyficznie ludzkie odniesienie do świata zewnętrznego. Zwierzęta i inne byty ożywione charakteryzują się w tym względzie jedynie kontaktem „przyrodniczym”, to znaczy takim, który sprowadza się do odpowiadania własnym stylem życia na bodźce natury, takie jak np. zimno, głód, poczucie niebezpieczeństwa sytuacji itp. Człowiek natomiast „w całym swoim stosunku do tego świata, do rzeczywistości, usiłuje zaznaczyć siebie, swoje «ja»”³⁴, a przez to przejmuje inicjatywę w tej relacji. Stara się panować nad światem i przekształcać swoje środowisko życia.

4. Nieprzekazywalność – jest związana z wolną wolą człowieka. Człowiek, który posiada siebie i panuje nad samym sobą, stanowi o samym sobie. Żaden człowiek nie może podstawić swojego aktu woli w miejsce aktu woli drugiego człowieka ani też nikt nie jest w stanie zabrać czy zawładnąć aktem woli drugiego człowieka. W tym sensie osoba nie może siebie samej oddać, przekazać komuś innemu³⁵.

Ten ostatni element ma kluczowe znaczenie dla podejmowanej problematyki. Znajdujemy w nim bowiem taki termin, jak „samostanowienie”, który znalazł szerokie opracowanie w późniejszym studium *Osoba i czyn*³⁶. Samostanowienie nabudowane jest na samoposiadaniu i samoopanowaniu oraz nierozzerwalnie związane jest z wolą człowieka, która wyraża się na dwa sposoby: „chce mi się” i „ja chcę”³⁷. Linia podziału między nimi jest nieraz bardzo subtelna, niemniej jednak opisują one dwie istotnie różne sytuacje. „Chce mi się” wskazuje na zależność osoby, np. od czynnika biologicznego (jedzenie, potrzeby fizjologiczne itp.), psychicznego (realizacja różnych potrzeb czy popędów) czy społecznego (głębokie uleganie wpływom drugiego człowieka). „Ja chcę” natomiast podkreśla głęboko wolny i osobowy charakter

³¹ Por. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, s. 165.

³² Por. W o j t y ł a, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 25.

³³ Por. tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Por. tamże, s. 26.

³⁶ Por. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, s. 151-154.

³⁷ Por. tamże, s. 156-157.

decyzji. W „ja chcę” manifestuje się indywidualność osoby. Samostanowienie wskazuje zatem na świadome i wolne realizowanie siebie zgodnie z poznaną prawdą. Nie jest to jednak cel (samo)wychowania. Gdyby tak było, otrzymałby on bardzo wyraźne znamiona indywidualizmu, a może nawet egoizmu.

Dojrzała osobowość ma służyć drugiemu człowiekowi. Jest to podyktowane „prawem daru”, który człowiek w sobie odkrywa³⁸. Dopiero dzięki realizacji tego wewnętrznego prawa człowiek spełnia³⁹ siebie. Innymi słowy, najwyższą formą samostanowienia jest samooddanie i ono właśnie może być uznane za cel wychowania. K. Wojtyła (później Jan Paweł II) bardzo często przywoływał słowa konstytucji soborowej *Gaudium et spes*, która mówi, że człowiek „nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie”⁴⁰. Odbiorcą tego daru nie musi być konkretna osoba. Może nim być jakaś sprawa, idea, bardzo szeroko rozumiana ludzkość („dla dobra ludzkości”, „dla dobra wspólnego”), istotą jednak jest to, by był to dar bezinteresowny.

Dzięki takiemu podejściu teoria personalistyczna K. Wojtyły może stanowić solidny fundament dla praktycznej działalności wolontariackiej. Szczególnie istotne w tym względzie może być to, że jeśli wolontariusz będzie swoją działalność rozumiał w kontekście przedstawionej teorii, to w myśl samooddania, jego praca i zaangażowanie będą służyły rozwojowi jego osobowości. Zresztą, wszystkie z przedstawionych powyżej kierunków zbiegają się w tym miejscu. Pokazują one, że praca na rzecz wspólnoty (drugiego człowieka) przynosi korzyść przede wszystkim temu, kto tę pracę wykonuje, a następnie temu, który z tej pracy korzysta.

³⁸ Por. K. W o j t y ł a, *O znaczeniu miłości oblubieńczej (Na marginesie dyskusji)*, „Roczniki Filozoficzne” 2(1974), z. 2, s. 166.

³⁹ Por. analizę słowa „spełnić”, która wskazuje na „pełnię”. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, s. 194.

⁴⁰ Sobór Watykański II, „*Gaudium et spes*”. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 1967, nr 24.

II. WYCHOWAWCZE ZNACZENIE WOLONTARIATU W PERSPEKTYWIE PRAKTYKI PEDAGOGICZNEJ

Przechodząc do analizy zjawiska wolontariatu z perspektywy praktyki pedagogicznej, warto na początku zaznaczyć, że sama idea wolontariatu główny nacisk kładzie na tego, komu wolontariusz pomaga. Wśród podstawowych wartości i zadań ideowych wolontariatu sformułowanych w 1975 r. w Rzymie podczas kongresu zorganizowanego przez Caritas – to właśnie człowiek potrzebujący pomocy, słaby, odrzucony i cierpiący został postawiony w centrum zainteresowań konstytuującego się ruchu⁴¹. Stąd też znaczna część opracowań na temat wolontariatu dotyczy korzyści, jakie czerpią potrzebujący ze świadomego, dobrowolnego i bezpłatnego zaangażowania wolontariuszy. Wszędzie tam, gdzie przychodzą wolontariusze i gdzie ich praca jest właściwie zorganizowana, można mówić o pozytywnych skutkach pomocy zarówno w wymiarze fizycznym, jak i psychicznym. Potwierdzeniem tego stanowiska mogą być liczne badania i artykuły prezentujące wkład wolontariuszy w rozwiązywanie problemów rodzin⁴², dzieci i młodzieży potrzebujących pomocy⁴³, seniorów⁴⁴, niepełnosprawnych⁴⁵,

⁴¹ Por. S. G a w r o ó n s k i, *Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie*, Warszawa: Biblioteka Więzi 1999, s. 26.

⁴² Por. M. K a l i n o w s k i, *Wolontariat w życiu rodziny*, „Roczniki Teologiczne” 51(2004), z. 10, s. 151-163.

⁴³ Por. B. K r o m o l i c k a, *Działalność Koła Wolontariatu Studenckiego na rzecz dzieci potrzebujących pomocy*, w: *W służbie dziecku*, red. J. Wilk, t. III, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 161-168; K. S e g i e t, *Znaczenie wolontariatu działającego na rzecz dzieci i młodzieży w różnych obszarach życia społecznego*, w: *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 117-124.

⁴⁴ Por. D. B e c e l e w s k a, *Wybiórczy wolontariat*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(2008), s. 23-27.

⁴⁵ Por. A. D y b e ł, *Wolontariat europejski formą przełamania stereotypów. Studium przypadku na przykładzie MOPS – Centrum Pomocy Dziecku Niepełnosprawnemu i Jego Rodziny w Częstochowie*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, red. M. Mirowska, Częstochowa: AJD 2010, s. 123-127; J. J a g i e ł k a, *Wolontariat „Rodziny Piekoszowskiej”*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce: Wszechnica Świętokrzyska 2009, s. 209-220.

osób terminalnie chorych⁴⁶, osób, które weszły w konflikt z prawem⁴⁷, czy osób zakażonych HIV i chorych na AIDS⁴⁸.

Zainteresowanie wolontariatem z perspektywy osoby wolontariusza nastąpiło nieco później, dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Wówczas zaczęły rodzić się pytania: Dlaczego niektórzy zostają wolontariuszami, a inni nie⁴⁹? Jakie zmiany zachodzą w życiu wolontariusza pod wpływem tego zaangażowania? Wolontariat zaczął być traktowany jako pewnego rodzaju czynnik wpływający na zmiany dokonujące się w człowieku⁵⁰.

Wychowawcze znaczenie wolontariatu traktowane jest jako temat badań i analiz pedagogów. Temat ten pojawił się stosunkowo niedawno wraz z rozwojem ruchu wolontariatu młodzieżowego w postaci m.in. szkolnych kół Caritas, szkolnych klubów PCK czy szkolnych klubów wolontariuszy. W niniejszej części artykułu zaprezentowane zostaną kolejno: założenia wolontariatu młodzieżowego; obszary, formy i organizacja wolontariatu młodzieżowego oraz wychowawcze skutki zaangażowania młodych wolontariuszy.

1. ZAŁOŻENIA WOLONTARIATU MŁODZIEŻOWEGO

Zgodnie z przytoczonymi we wstępie artykułu danymi statystycznymi, najliczniejszą grupę wolontariuszy w Polsce stanowi młodzież. Młodzi wolontariusze najczęściej działają w ramach zorganizowanych grup ochot-

⁴⁶ Por. B. K r z e s i ń s k a - Ż a c h, *Wolontariat w służbie osób terminalnie chorych na przykładzie Hospicjum „Dom Opatrzności Bożej” w Białymstoku*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 341-348.

⁴⁷ Por. K. L e n a r t, *Formy wsparcia społecznego osób, które weszły w konflikt z prawem – na przykładzie lubelskich programów wolontariackich*, w: *Multum, non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, red. U. Czyżewska, T. Siewierski, R. Tabaszewski, J. Żołnierz, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 183-191.

⁴⁸ Por. M. S z p r i n g e r, E. L a u r m a n - J a r z ą b e k, *Wolontariat w pomocy osobom zakażonym HIV i chorym na AIDS*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce: Wszechnica Świętokrzyska 2009, s. 247-254.

⁴⁹ Por. M. K a p u s c i ń s k a, *Motywy podejmowania działań wolontariackich wśród młodzieży szkolnej*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, s. 317-326; A. S o w i ń s k i, *W poszukiwaniu ideału osobowości wolontariusza*, w: *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 93-105.

⁵⁰ Por. M. K o s t e k, *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku?*, Lublin: TN KUL 2010.

ników. Poniżej zaprezentowane zostaną podstawowe cele i założenia każdej z wymienionych wcześniej grup.

Celem działalności szkolnego koła PCK jest aktywizacja środowisk szkolnych w duchu niesienia pomocy potrzebującym. Bezpośrednią konsekwencją założonych celów jest pomoc potrzebującym uczniom, promowanie idei humanitaryzmu i bezinteresownej pracy na rzecz drugiego człowieka, działanie na rzecz poprawy bezpieczeństwa poprzez edukację dzieci i młodzieży w zakresie pierwszej pomocy oraz profilaktyki przedwypadkowej i zdrowotnej, stwarzanie dogodnych warunków do rozwijania umiejętności i samorealizacji dzieci i młodzieży⁵¹.

Szkolne koło Caritas (SKC) jest organizacją uczniowską, działającą na terenie szkoły (podstawowej, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalnej), która włącza się w działalność charytatywną, opiekuńczą i wychowawczą prowadzoną przez Caritas diecezjalną i parafialną. Zasadniczym celem powołania SKC jest angażowanie dzieci i młodzieży w niesienie pomocy potrzebującym najpierw na terenie szkoły, a następnie w środowisku lokalnym. Członkowie SKC przychodzą z pomocą materialną swoim rówieśnikom, organizując zbiórki odzieży, fundując obiady w szkolnej stołówce, zakupując przybory szkolne. SKC uczestniczy również w akcjach charytatywnych organizowanych przez Caritas diecezjalną lub parafialną. Są to akcje doraźne lub cykliczne. Wolontariusze ze szkolnych kół Caritas odwiedzają ośrodki opiekuńczo-wychowawcze prowadzone przez Caritas diecezjalną (hospicja, domy spokojnej starości, domy dziecka, świetlice socjoterapeutyczne, świetlice parafialne), pomagając im podopiecznym. Młodzież działająca w SKC sama decyduje o priorytetach i formach działalności charytatywnej. Zależą one od inicjatywy, możliwości oraz potrzeb środowiska szkolnego i lokalnego. Biorąc pod uwagę konkretne potrzeby ubogich oraz uwarunkowania środowiskowe, członkowie SKC opracowują plany działania oraz określają czas i sposoby inicjatyw charytatywnych.

Grupy SKC wychodzą naprzeciw naturalnej potrzebie aktywności dzieci i młodzieży w duchu miłości bliźniego. Są znakiem idealizmu ludzi młodych oraz ich pragnienia nadania głębszego sensu życiu. Nie są tylko działaniem samym w sobie, ale troszczą się o chrześcijańską motywację działania, przyczyniają się do duchowego wzrostu ludzi młodych i pogłębienia ich wiary⁵².

⁵¹ Por. http://www.pck.pl/pages,9_116.html [dostęp: 23 sierpnia 2013].

⁵² Por. Z. S o b o l e w s k i, *Szkolne koła Caritas – formacja chrześcijańska przez działanie*, <http://www.parafia.medynia.pl/index.php?akcja=dodatkowa&id=158> [dostęp: 23 sierpnia 2013].

Szkolne koła wolontariatu, spośród wymienionych organizacji, mają najkrótszą historię. Zaczęły powstawać w Polsce na przełomie wieków XX i XXI. Tworzą je „młodzi ludzie o dobrych sercach, mądrych pomysłach i pragnieniu niesienia pomocy bliźnim, chętni do tego, by poprawiać wizerunek otaczającej rzeczywistości. Grupy młodzieżowe w myśl definicji wolontariatu angażują się w pomoc świadomie, dobrowolnie i nieodpłatnie”⁵³. Do podstawowych celów i założeń szkolnych klubów wolontariusza należą: „rozwijanie wśród młodzieży postaw otwartości i wrażliwości na potrzeby innych; zapoznawanie z ideą wolontariatu; przygotowywanie młodzieży do podejmowania pracy wolontarystycznej; umożliwianie młodym podejmowania działań pomocowych na rzecz niepełnosprawnych, chorych, samotnych; prowadzenie grup wsparcia dla wolontariuszy; pomoc szkolnym rówieśnikom w trudnych sytuacjach; wspieranie ciekawych inicjatyw młodzieży; ukazywanie młodzieży obrazu współczesnego świata wraz z pojawiającymi się problemami; promowanie życia bez uzależnień; wyszukiwanie autorytetów i pomoc w rozwijaniu zainteresowań młodzieży”⁵⁴.

Analiza zaprezentowanych celów działań poszczególnych grup młodzieżowych ukazuje, że we wszystkich tych inicjatywach występuje promocja i umożliwianie młodzieży podejmowania działań pomocowych na rzecz innych ludzi – koleżanek, kolegów, potrzebujących w środowisku lokalnym. Element służby, pomocy potrzebującym wysuwa się bezwzględnie na pierwszy plan. Jednakże w celach i założeniach wszystkich tych organizacji możemy znaleźć także treści odnoszące się bezpośrednio do oddziaływań wychowawczych na młodzież zaangażowaną. W przypadku szkolnych kół PCK jest to nazwane stwarzaniem dogodnych warunków rozwoju, w szkolnych kołach Caritas – formacją religijną w duchu wartości chrześcijańskich, a w szkolnych klubach wolontariatu – kształtowaniem postaw otwartości i wrażliwości na potrzeby innych.

Można zatem stwierdzić, że w działalność wolontarystyczną młodzieży wpisane jest nie tylko pomaganie potrzebującym pomocy, organizacja działań o charakterze stałym czy incydentalnym, ale także skupienie uwagi na samym młodym wolontariuszu, takie organizowanie działań prospołecznych, które sprzyjają rozwojowi i kształtowaniu samych wolontariuszy.

⁵³ K. Braun, K. Wędrychowicz, *Młodzieżowe Kluby Wolontariusza*, [b.m.w. i r.], s. 15.

⁵⁴ Tamże, s. 11-12.

Większość inicjatyw promujących wolontariat młodzieżowy ma swoje zakotwiczenie w szkole. Analiza programów wychowawczych szkół wskazuje, że wiele spośród nich aktywność wolontarystyczną wpisuje jako jeden z elementów programu wychowania, widząc w nim skuteczną formę kształtowania postaw prospołecznych swoich uczniów. Na ten aspekt działalności szkoły zwraca uwagę Jan Malinowski, pisząc: „szkoła, zwłaszcza tam gdzie brakuje odpowiednich wzorów rodzinnych, wnosi istotny wkład w kreowanie osobowości młodych ludzi, otwartej na różne formy działań wolontariackich na rzecz osób wymagających wsparcia społecznego. Jak dowodzi praktyka, jest to możliwe zarówno w szkołach podstawowych, gimnazjach, jak i szkołach ponadgimnazjalnych”⁵⁵.

Na podstawie powyższych treści można przyjąć, że w założenia młodzieżowego wolontariatu, bez względu na formy organizacyjne jakie przyjmuje, bardzo silnie wpisany jest aspekt wychowania i rozwoju samych wolontariuszy. Należy jednak podkreślić, że o wychowawcze znaczenie wolontariatu w życiu młodych ludzi należy zadbać poprzez właściwą organizację zaangażowania społecznego i dobór odpowiednich dla młodzieży form pracy.

2. OBSZARY, FORMY I ORGANIZACJA WOLONTARIATU MŁODZIEŻOWEGO

Organizacja działań młodych wolontariuszy wymaga ze strony opiekunów dużej rozważliwości. Jak podkreśla Malinowski: „łatwo tu popełnić »szkolne błędy« łączące się z niewystarczającym przygotowaniem uczniów do podejmowanych działań, nieadekwatnym w stosunku do ich możliwości rozwojowych dobraniem pól działań pomocowych oraz niewłaściwym – przekładającym się na sferę motywowania wolontariuszy – instrumentalnym traktowaniem tejże aktywności”⁵⁶. Potwierdzenie tej tezy można odnaleźć w badaniach przeprowadzonych na grupie 168 młodych wolontariuszy, którzy głównych źródeł trudności w pracy wolontarystycznej upatrują w bezradności wobec sytuacji potrzebujących (36,9%), braku efektów pracy (22,6%) i niewystarczającym przygotowaniu (17,3%)⁵⁷.

⁵⁵ J.A. Malinowski, *Szkoła jako podmiot systemu zintegrowanych działań socjalnych w środowisku lokalnym*, w: *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych*, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 349-350.

⁵⁶ Tamże, s. 350.

⁵⁷ Por. K. Braun, *Wolontariat – młodzież – wychowanie*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 184.

Biorąc pod uwagę powyższe treści, można stwierdzić, że zakres pracy wolontarystycznej młodzieży jest w pewien sposób ograniczony i zawsze powinien uwzględniać indywidualne możliwości i predyspozycje wolontariuszy. Z analizowanych badań wynika, że młodzież szkolna najczęściej angażuje się w następujące obszary życia społecznego: pracę z dziećmi (w świetlicach, domach dziecka, przedszkolach), działania na rzecz seniorów, niepełnosprawnych, uchodźców, pomoc w opiece nad zwierzętami⁵⁸. Ciekawy obszar i pomysł na zaangażowanie młodych wolontariuszy opracował i realizuje Zbigniew Gaś. Autor ten zaproponował zaangażowanie młodych w działania profilaktyczne na rzecz rówieśników. W swoim programie wychodzi z założenia, że „okres adolescencji charakteryzuje się m.in. intensywnym procesem odchodzenia od rodziny, czemu towarzyszy wzrastająca rola rówieśników i ich wpływów. Rozwojowo jest więc uzasadnione, że w tej fazie życia młodzi ludzie przejmują określone wartości, postawy i zachowania od swoich rówieśników. W wyniku tego właśnie zjawiska, młodzieżowi wolontariusze są skuteczni w dostarczaniu konstruktywnych wzorców zachowań, promowania zdrowego stylu życia i odrzucania działań destrukcyjnych i aspołecznych”⁵⁹.

Jeśli chodzi o formy pracy podejmowane przez młodzież, to można stwierdzić, że angażuje się zarówno w działania o charakterze stałym, systematycznym – wiążąc się na określony czas z konkretną placówką, w której świadczy pomoc, jak również w wolontariat akcyjny, charakteryzujący się organizowaniem imprez, przygotowywaniem uroczystości, kwestowaniem. Wśród akcji charytatywnych największą popularnością wśród młodzieży cieszą się: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Szlachetna Paczka, Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę, Dzieło Nowego Tysiąclecia⁶⁰. Z analizowanych badań wynika, że młodzi wolontariusze częściej podejmują działania akcyjne

⁵⁸ Szczegółowe wyniki badań nad obszarami pracy młodych wolontariuszy: K. O ż ó g, *Działalność w wolontariacie – między służbą drugiemu człowiekowi a pseudoaltruizmem*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, s. 337; B r a u n, *Wolontariat – młodzież*, s. 117.

⁵⁹ Z.B. G a ś, *Wolontariat w profilaktyce*, „Remedium”, czerwiec 2002, s. 1. W artykule tym można znaleźć szczegółowy opis rekrutacji i przygotowania młodych wolontariuszy do pracy profilaktycznej wśród rówieśników.

⁶⁰ Por. O ż ó g, *Działalność w wolontariacie*, s. 336; M. G a b r y ś, *Współczesna młodzież w obliczu wolontariatu. Szansa na to, jak zmienić rzeczywistość*, w: *Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej młodzieży. Polska pedagogika społeczna na początku XXI wieku*, red. B. Chrostowska, E. Kantowicz, C. Kurkowski, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2010, s. 52; K. D y r d a, *Młodzież wobec wolontariatu*, w: *Socjalizacja – wezwanie współczesności*, red. J. Stala, Tarnów: Biblos 2010, s. 298.

aniżeli stałe i systematyczne⁶¹. Fakt ten może być spowodowany większą otwartością niektórych placówek na starszych wolontariuszy. Instytucje takie, jak szpitale, placówki resocjalizacyjne czy penitencjarne ze względu na rodzaj prowadzonej działalności ograniczają przyjmowanie wolontariuszy do osób pełnoletnich i mających określone kwalifikacje i umiejętności. Zatem zarówno obszary, jak i formy działań podejmowanych przez młodych wolontariuszy ograniczają się do tych, które w danym środowisku lokalnym otwierają się na współpracę z młodzieżą.

Niezależnie od miejsca i formy wolontariatu młodzieżowego, wszyscy autorzy podkreślają potrzebę właściwej organizacji pracy młodych wolontariuszy, przypisując w tym procesie bardzo ważną rolę opiekunowi⁶². Jak każda inicjatywa podejmowana w szkole, tak i działania o charakterze wolontariackim (szkolne koła PCK, szkolne koła Caritas, szkolne koła wolontariatu) muszą mieć opiekuna. Na nim spoczywa szerokie spektrum obowiązków – począwszy od zainicjowania grupy wolontariuszy, poprzez rekrutację młodzieży, kontakt z rodzicami, szkolenie, nawiązanie współpracy z placówkami, koordynację, monitorowanie, aż po wspieranie wolontariuszy w sytuacjach trudnych i kryzysowych⁶³. Spośród 168 badanych młodych wolontariuszy 150 widzi potrzebę współpracy z opiekunem. Do głównych zadań, których oczekują od opiekuna, należą: koordynacja pracy (24,4%), rozwiązywanie problemów (23,2%), współpraca z placówkami, w których pracują wolontariusze (19,6%), przygotowywanie do pracy (16,1%)⁶⁴.

Mając na uwadze wychowawcze znaczenie wolontariatu, warto pamiętać, że ma ono miejsce wówczas, gdy młody człowiek nie tylko dowie się czym jest wolontariat, ale zechce na dłużej w ten ruch się zaangażować, dzięki czemu będzie mógł doświadczyć siebie w sytuacji służby potrzebującym, przezwyciężać swoje słabości i ograniczenia. Stąd przy organizacji pracy tak ważne jest właściwe pokierowanie pracą młodego wolontariusza – pomoc w odpowiednim dobraniu miejsca i formy pomocy do predyspozycji wolontariusza oraz zadbanie o udzielenie mu wsparcia w sytuacji trudnej czy niezrozumiałej.

⁶¹ O ż ó g, *Działalność w wolontariacie*, s. 336; por. B r a u n, *Wolontariat*, s. 177.

⁶² Por. O ż ó g, *Działalność w wolontariacie*, s. 335; G a ś, *Wolontariat w profilaktyce*, s. 1.

⁶³ Por. B r a u n, *Wolontariat*, s. 229.

⁶⁴ Wyniki te pochodzą z szerszych badań nad zagadnieniem wolontariatu młodzieży. Raport z badań opublikowany jest w całości w książce: B r a u n, *Wolontariat*, s. 223-224.

3. WYCHOWAWCZE SKUTKI ZAANGAŻOWANIA MŁODYCH WOLONTARIUSZY

Publikacje wielu autorów prowadzących namysł i badania nad wolontariatem młodzieżowym zgodnie dowodzą, że ta forma aktywności stanowi znaczący czynnik wychowawczy. Poniżej zaprezentowane zostaną wybrane stanowiska ukazujące zmiany dokonujące się w młodym człowieku pod wpływem zaangażowania.

W sposób syntetyczny a zarazem całościowy wychowawczą funkcję wolontariatu ukazał bp Jan Chrapek w liście *Dzielmy się miłością – wolontariat*. Podkreślił, że „wolontariat jest jedyną w swoim rodzaju formą edukacji, kształcenia i formacji dla wszystkich, którzy się z nim stykają. Jak bowiem widzimy, obejmuje on swoim zakresem wiele płaszczyzn będących dla wolontariusza źródłem szerokich doświadczeń, tak edukacyjnych, jak i wychowawczych”⁶⁵.

Uszczegółowienie tej myśli znajdujemy w publikacjach Barbary Kromolickiej, która dowodzi, że wolontariat inspiruje do zadawania pytań samemu sobie, analizy własnych zachowań i postaw. Sprzyja wypracowaniu większej otwartości życiowej, szczególnie w odniesieniu do drugiego człowieka. Dalej autorka określa wolontariat jako mechanizm rozwojowy jednostek aspirujących do twórczej podmiotowości, kształtowania szacunku do ludzi, otwartości i wrażliwości na potrzeby innych, jako źródło nowych doświadczeń, rozwój kreatywności, promowanie humanistycznych wartości, formowanie postawy odpowiedzialności, płaszczyznę zdobywania nowych kompetencji⁶⁶.

Marta Lausch-Chudy także uważa, że właściwie zorganizowany wolontariat młodzieżowy może skutkować pozytywnymi zmianami zachodzącymi w życiu wolontariuszy. Korzyści wynikające z tego zaangażowania dzieli na dwie grupy. „Grupa pierwsza obejmuje korzyści, które dotyczą bezpośrednio osoby wolontariusza, sprzyjają usprawnianiu jego umiejętności intrapsychicznych i przyczyniają się do poszerzania jego świadomości, służą szeroko rozumianemu samorozwojowi. Druga grupa obejmuje korzyści dotyczące rozwoju w odniesieniu do kontaktu z drugim człowiekiem, usprawniające jego umiejętności interpersonalne”⁶⁷.

⁶⁵ J. Ch r a p e k, *Dzielmy się miłością – wolontariat*, za: <http://mateusz.pl/czytelnia/jch-wolontariat.htm> [dostęp: 20 sierpnia 2013].

⁶⁶ Por. B. K r o m o l i c k a, *Wolontariat*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. VII, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2008, s. 224.

⁶⁷ M. L a u s c h - C h u d y, *Wychowawcza moc wolontariatu*, w: *Socjalizacja – wyzwanie współczesności*, red. J. Stala, Tarnów: Biblos 2010, s. 306.

Wśród efektów pierwszej grupy, jakie niesie ze sobą zaangażowanie młodych wolontariuszy Lausch-Chudy wymienia m.in.: poznanie i określenie siebie, odkrycie i kształtowanie zainteresowań, weryfikację posiadanych umiejętności, odkrycie bądź weryfikację powołania zawodowego, doskonalenie kompetencji zawodowych, zaspokojenie potrzeby przynależności do grupy, doskonalenie samodyscypliny, ćwiczenie umiejętności samokontroli, kształtowanie i doskonalenie umiejętności rozpoznawania i nazywania własnych uczuć i emocji, kształtowanie postaw pożądanых społecznie, spojrzenie na własne życie z innej perspektywy. Do drugiej grupy efektów zalicza: doświadczenie kontaktów z drugim człowiekiem, wrastanie w problemy innych ludzi, poszerzanie wiedzy (szczególnie o problemach społecznych), doskonalenie umiejętności dostrzegania potrzeb innych i reagowania na te potrzeby, rozwijanie szeroko rozumianej umiejętności pomagania, kształtowanie postawy odpowiedzialności za drugiego człowieka, zrozumienie konieczności przestrzegania zasad i kodeksu etycznego związanego z wykonywaną pracą⁶⁸.

Na obydwa kierunki rozwoju i wychowania – intrapsychiczny i interpsychiczny – dokonujące się podczas zaangażowania w wolontariat zwracają uwagę także inni autorzy. Marek Konopacki twierdzi, że „służba ludziom może nauczyć wrażliwości, zintegrować z ludźmi odrzuconymi przez społeczeństwo, dać radość i nadzieję, umożliwić człowiekowi przewartościować swoje życie i właściwie ustawić wartości”⁶⁹. Natomiast Małgorzata KołECKA zwraca uwagę na fakt, że wolontariat kształtuje takie cechy i umiejętności, które pozwalają ludziom uwierzyć w siebie i w swoje możliwości, wzmacnia potencjał intelektualny i osobowościowy. Pomaga przełamywać własne bariery psychiczne i fizyczne oraz stereotypy dotyczące innych, pracy społecznej, działalności charytatywnej⁷⁰.

Ukazane dotychczas stanowiska potwierdzają tezę, że właściwie zorganizowany wolontariat pozwala młodemu człowiekowi lepiej poznawać siebie, odkrywać własne predyspozycje, ale i ograniczenia, stymulować do pracy nad sobą. W relacjach z innymi uczy postawy otwartości, życzliwości, poszanowania godności drugiego człowieka.

⁶⁸ Por. tamże, s. 306-307.

⁶⁹ Por. M. K o n o p a c k i, *Wolontariat jako szansa i nadzieja*, w: *Pomoc społeczna. Praca socjalna, teoria i praktyka*, red. K. Marzec-Holka, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2003, s. 538.

⁷⁰ M. K o ł e c k a, *Wolontariat – szansa i nadzieja*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, s. 310.

Stanowisko to znajduje także potwierdzenie w wynikach badań przeprowadzonych wśród młodych wolontariuszy, których staż pracy był dłuższy niż pół roku⁷¹. Respondenci zostali zapytani o zmiany, jakie dokonały się w nich pod wpływem zaangażowania w wolontariat, na podstawie trzech kryteriów – wiedzy, umiejętności i zachowań.

Do obszarów wiedzy, którą młodzież najczęściej wymieniała jako tę, którą zdobyła dzięki zaangażowaniu w wolontariat, należą: problemy współczesnego świata (60,1%), cierpienie, choroby (50,6%), godność człowieka (38,1%), bezdomność (37,7%), problem uchodźstwa (23,8%), niepełnosprawność (11,9%), problem głodu na świecie (10,7%). Z głębszej analizy badań wynika, że zagadnienia tematyczne, w zakresie których młodzież uznała wzrost poziomu swojej wiedzy, są związane z obszarami pracy wolontarystycznej podejmowanej przez konkretny klub wolontariusza⁷².

Obok wiedzy młodzież dzięki zaangażowaniu zdobywa także nowe doświadczenia i umiejętności. Do nowych umiejętności nabytych dzięki pracy badani najczęściej zaliczają: umiejętność pracy z dziećmi (76,2%), komunikację interpersonalną (43,5%), udzielanie pierwszej pomocy (36,3%), organizację akcji (35,1%), pracę metodą projektu (27,4%), umiejętność współpracy w grupie (23,2%), pracę z osobami starszymi (13,7%) oraz umiejętność opieki nad niepełnosprawnymi (7,7%). Podobnie jak w przypadku nowej wiedzy, nowe umiejętności związane są najczęściej z charakterem wykonywanej przez wolontariusza pracy. Dodatkowo wolontariusze wskazywali na organizowane specjalnie dla nich warsztaty, podczas których zdobywali umiejętności, niezbędne w pracy wolontariackiej⁷³.

Badani wolontariusze dostrzegli także zmiany w swoich zachowaniach oraz relacjach z innymi. Do najczęściej wymienianych należą: docenianie sytuacji swojej rodziny (58,9%), docenianie tego, co wolontariusz posiada (51,8%), częstsze pomaganie innym, nawet w sytuacjach dnia codziennego (46,9%), stawanie się bardziej wrażliwym na innych ludzi i ich potrzeby (42,9%)⁷⁴.

Dane uzyskane z przywołanych badań ukazują, że pod wpływem działalności w zorganizowanej grupie, u wolontariuszy wzrasta poziom wiedzy na temat ich samych oraz problemów społecznych, zdobywają nowe umiejętności

⁷¹ Przywoływane dane pochodzą z badań przeprowadzonych na grupie 168 wolontariuszy. Pełen raport z badań został opublikowany w: B r a u n, *Wolontariat*, s. 125-236.

⁷² Por. tamże, s. 190-191.

⁷³ Por. tamże, s. 191-193.

⁷⁴ Tamże, s. 189.

i częściej podejmują decyzję o działaniach na rzecz innych, nie tylko podczas zaangażowania wolontariackiego, ale w sytuacji dnia codziennego. Można zatem postawić tezę, że dobrze zorganizowany wolontariat młodzieżowy stanowi istotnych czynnik wychowania młodzieży. Poprzez pracę na rzecz innych w człowieku dokonuje się wzmacnianie wewnętrznej siły osobowości. Człowiek, doświadczając troski o innych, nie tylko o siebie, dąży do celów ponadosobowych. Dopiero w akcie samooddania może doświadczyć pełni człowieczeństwa. Podsumowanie przedstawionych analiz może stanowić stanowisko bł. Jana Pawła II zawarte w słowach: „wolontariat winien być szkołą życia, zwłaszcza dla ludzi młodych, przyczyniając się do ich wychowania w kulturze solidarności i otwartości, w gotowości do dania daru z siebie”⁷⁵.

*

Przeprowadzone analizy pokazują, że z jednej strony badania pedagogiczne nad wolontariatem „uwiarygodniają” teorie pedagogiczne, a z drugiej przedstawiony dorobek personalistycznej myśli pedagogicznej wzmacnia działania zmierzające do kształtowania takiej postawy, którą można nazwać „proegzystencją”, czyli „byciem dla”. Wolontariat jawi się w tym świetle jako jedna z możliwości realizowania przedstawionej teorii. Popularność tego zjawiska ułatwia w pewnym sensie realizację tych trudnych zadań. Na zakończenie warto jednak jeszcze raz podkreślić, że aby wolontariat mógł przynieść wychowawcze skutki w życiu młodych, rozwijających się dopiero ludzi, musi być w sposób odpowiedzialny i właściwy przygotowany i zorganizowany przez dorosłych – wychowawców.

BIBLIOGRAFIA

A d a m s k i F.: Personalizm i pedagogika personalistyczna, w: Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, red. T. Pilch, t. IV, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2005, s. 349-353.

⁷⁵ J a n P a w e ł II, *Miłość najwspanialszą formą ewangelizacji. Przesłanie na zakończenie Międzynarodowego Roku Wolontariatu*, Watykan 5 grudnia 2001.

- B a u m a n Z.: Płynna nowoczesność, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2006.
- B e c e l e w s k a D.: Wybiórczy wolontariat, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 7(2008), s. 23-27.
- B r a u n K., W ę d r y c h o w i c z K.: Młodzieżowe Kluby Wolontariusza, [b.m. i r.w.].
- B r a u n K.: Wolontariat – młodzież – wychowanie, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012.
- B u r g o s J.M.: Personalizm, Warszawa: Centrum Myśli Jana Pawła II 2010.
- C h r a p e k J.: Dzielimy się miłością – wolontariat, za: <http://mateusz.pl/czytelnia/jeh-wolontariat.htm> [dostęp: 20 sierpnia 2013].
- D e c I.: Personalizm, w: Powszechna encyklopedia filozofii, red. nac. A. Maryniarczyk, t. VIII, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2007, s. 122-127.
- D r a u s J., T e r l e c k i R.: Historia wychowania. Wiek XIX i XX, t. II, Kraków: „Ignatianum” 2005.
- D y b e ł A.: Wolontariat Europejski formą przełamania stereotypów. Studium przypadku na przykładzie MOPS – Centrum Pomocy Dziecku Niepełnosprawnemu i Jego Rodzinie w Częstochowie, w: Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej, red. M. Mirowska, Częstochowa: AJD 2010, s. 123-127.
- D y r d a K.: Młodzież wobec wolontariatu, w: Socjalizacja – wezwanie współczesności, red. J. Stala, Tarnów: Biblos 2010, s. 281-301.
- G a b r y ś M.: Współczesna młodzież w obliczu wolontariatu. Szansa na to, jak zmienić rzeczywistość, w: Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej młodzieży. Polska pedagogika społeczna na początku XXI wieku, red. B. Chrostowska, E. Kantowicz, C. Kurkowski, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2010, s. 48-55.
- G a ś Z.B.: Wolontariat w profilaktyce, „Remedium”, czerwiec 2002.
- G a w r o ń s k i S.: Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie, Warszawa: Biblioteka Więzi 1999.
- H e s s e n S.: O sprzecznościach i jedności wychowania. Zagadnienia pedagogiki personalistycznej, Warszawa: Wydawnictwo „Żak” 1997.
- H e s s e n S.: Podstawy pedagogiki, Warszawa: Wydawnictwo „Żak” 1999.
- J a g i e ł k a J.: Wolontariat „Rodziny Piekoszowskiej”, w: Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej, red. B. Matyjas, Kielce: Wszechnica Świętokrzyska 2009, s. 209-220.
- J a n P a w e ł II: Miłość najwspanialszą formą ewangelizacji. Przesłanie na zakończenie Międzynarodowego Roku Wolontariatu, Watykan 5.12.2001.
- K a l i n o w s k i M.: Wolontariat w życiu rodziny, „Roczniki Teologiczne” 51(2004), z. 10, s. 151-163.
- K a p u ś c i ń s k a M.: Motywy podejmowania działań wolontariackich wśród młodzieży szkolnej, w: Pomoc jako zachowanie prospołeczne, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 317-326.
- K o ł e c k a M.: Wolontariat – szansa i nadzieja, w: Pomoc jako zachowanie prospołeczne, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 301-315.

- K o n o p a c k i M.: Wolontariat jako szansa i nadzieja, w: *Pomoc społeczna. Praca socjalna, teoria i praktyka*, red. K. Marzec-Holka, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2003, s. 531-539.
- K o s t e k M.: *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku?* Lublin: TN KUL 2010.
- K r o m o l i c k a B.: *Działalność Koła Wolontariatu Studenckiego na rzecz dzieci potrzebujących pomocy*, w: *W służbie dziecku*, red. J. Wilk, t. III, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 161-168.
- K r o m o l i c k a B.: *Wolontariat*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. VII, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2008, s. 218-230.
- K r z e s i ń s k a - Ż a c h B.: *Wolontariat w służbie osób terminalnie chorych na przykładzie Hospicjum „Dom Opatrzności Bożej” w Białymstoku*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 341-348.
- L a u s c h - C h u d y M.: *Wychowawcza moc wolontariatu*, w: *Socjalizacja – wyzwanie współczesności*, red. J. Stala, Tarnów: Biblos 2010, s. 303-313.
- L e n a r t K.: *Formy wsparcia społecznego osób, które weszły w konflikt z prawem – na przykładzie lubelskich programów wolontariackich*, w: *Multum, non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, red. U. Czyżewska, T. Siewierski, R. Tabaszewski, J. Żołnierz, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 183-191.
- M a l i n o w s k i J.A.: *Szkoła jako podmiot systemu zintegrowanych działań socjalnych w środowisku lokalnym*, w: *Praca socjalna w organizacjach pozarządowych*, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 339-353.
- N o w a k M.: *Koncepcja osoby i jej znaczenie w teorii pedagogicznej Stefana Kunowskiego*, w: *W trosce o integralne wychowanie*, red. M. Nowak, T. Ożóg, A. Rynio, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 147- 168.
- N o w a k M.: *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1999.
- O ż ó g K.: *Działalność w wolontariacie – między służbą drugiemu człowiekowi a pseudoaltruizmem*, w: *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, red. T. Zbyrad, B. Krempa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 327-340.
- P r z e w ł o c k a J.: *Zaangażowanie społeczne Polaków w roku 2010: Wolontariat, filantropia, 1%. Raport z badań*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2011.
- S e g i e t K.: *Znaczenie wolontariatu działającego na rzecz dzieci i młodzieży w różnych obszarach życia społecznego*, w: *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 117-124.
- S o b o l e w s k i Z.: *Szkolne koła Caritas – formacja chrześcijańska przez działanie*, <http://www.parafia.medynia.pl/index.php?akcja=dodatkowa&id=158> [dostęp: 23 sierpnia 2013].
- S o b ó r W a t y k a ń s k i II: *Gaudium et spes. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 1967, s. 537-620.

- S o w i ń s k i A.: W poszukiwaniu ideału osobowości wolontariusza, w: Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych, red. B. Kromolicka, Toruń: Wydawnictwo Akapit 2005, s. 93-105.
- S z p r i n g e r M., L a u r m a n - J a r z ą b e k E.: Wolontariat w pomocy osobom zakażonym HIV i chorym na AIDS, w: Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej, red. B. Matyjas, Kielce: Wszechnica Świętokrzyska 2009, s. 247-254.
- W o j t y ł a K.: Miłość i odpowiedzialność, Lublin TN KUL 2001.
- W o j t y ł a K.: O znaczeniu miłości obłubieńczej (Na marginesie dyskusji), „Roczniki Filozoficzne” 2(1974), z. 2, s. 162-174.
- W o j t y ł a K.: Osoba i czyn, w: Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne, red. T. Styczeń [i in.], Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, s. 43-344.

EDUCATIONAL SIGNIFICANCE OF VOLUNTARY SERVICE
IN THE PERSPECTIVE OF PEDAGOGICAL THEORY AND PRACTICE

S u m m a r y

Voluntary service is a social phenomenon that has been developing rapidly in the recent years. Young people are an especially important age group here. It is among them that the movement finds most followers. This stage in a man's development is particularly interesting for pedagogues, especially because of the ever growing significance of social (peer) groups for a young man.

The article looks for coinciding points in a more or less organized and structuralized social movement on the one hand, and pedagogical research on the other. The studies start from two sources – an analysis of selected pedagogical theories showing a man's personal development in a social context, and an analysis of pedagogical practice and pedagogical empirical research into voluntary service. This means that these are two, in a sense independent, ways, the former of which may be described as a deductive one, and the latter – as an inductive one.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Key words: voluntary service, personalism, education, self-devotion, involvement.

WYCHOWAWCZE ZNACZENIE WOLONTARIATU
W PERSPEKTYWIE TEORII I PRAKTYKI PEDAGOGICZNEJ

S t r e s z c z e n i e

Wolontariat jest zjawiskiem społecznym, które w ostatnich latach bardzo intensywnie się rozwija. Szczególnie ważną grupą wiekową w tym względzie są ludzie młodzi. To wśród nich ten ruch znajduje najwięcej zwolenników. Ten czas rozwoju człowieka cieszy się szczególnym zainteresowaniem pedagogów, zwłaszcza ze względu na coraz bardziej rosnące znaczenie grup społecznych (rówieśniczych) dla młodego człowieka.

Artykuł stanowi poszukiwanie punktów zbieżnych pomiędzy bardziej lub mniej zorganizowanym i ustrukturalizowanym ruchem społecznym z jednej strony a badaniami pedagogicznymi z drugiej. Prowadzone poszukiwania wychodzą z dwóch źródeł – analizy wybranych teorii pedagogicznych, pokazujących rozwój osobowy człowieka w kontekście społecznym, oraz analizy praktyki pedagogicznej i pedagogicznych badań empirycznych w zakresie wolontariatu. Są to zatem dwie, w pewnym sensie, niezależne drogi, z których pierwszą można określić jako dedukcyjną, a drugą jako indukcyjną.

Słowa kluczowe: wolontariat, personalizm, wychowanie, samooddanie, zaangażowanie.